

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu św. Marcin 70

Nr. 98

Poznań, piątek dnia 2 marca 1934

Rok 29

## Klub senacki BB. a „sanacyjny” „Legion Młodych”

Wczorajsza dyskusja w Senacie nad budżetem min. oświaty

Warszawa. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym na posiedzeniu Senatu omawiano budżet ministerstwa oświaty.

Referent Ehrenkreutz oświadczył, że przebudowa szkolnictwa zostanie na zawsze związana z nazwiskiem obu braci Jędrzejewiczów.

Z przemówienia premiera Jędrzejewicza, który podkreślił doniosłość ustaw o ustroju szkolnym i o zmianie ustawy akademickiej i podniósł znaczenie wychowania państwowego najważniejszy ustęp dotyczył stosunku do Kościoła. Pan Jędrzejewicz zwrócił uwagę, że konkordat Polska zawarła z Watykanem w roku 1925. Od tego czasu Polska stała się wielkim mocarstwem. Umowa, jaką jest konkordat, powinna być obustronnie wykonywana. To oświadczenie ministra wywołało bardzo dziwne komentarze.

Senator Siczwiński kładł uwagę na zwalczanie analfabetyzmu w Polsce i wskazywał na konieczność uchronienia nauczycielstwa od ingerencji władzy administracyjnej a w końcu domagał się zmiany ustawy uposażeniowej, która szczególnie dotknęła nauczycieli.

Obszerne przemówienie wygłosił senator Jabłonowski, który dotknął Listu Pasterskiego, krytykującego „Legion Młodych” i zwrócił uwagę, że po tym liście ministerjum zapewne położy kres popieraniu dalszej działalności tej organizacji. P. Jabłonowski poruszył sprawę kasowania katedr, zwracając uwagę na usunięcie profesora Kota. Zwrócił również uwagę, że ze szkół z zalecanej lektury szkolnej usunięto „Krzyżaków” i „W Pustyni i Puszczy” Sienkiewicza. Mówca zapytał, czy z bibliotek szkolnych usunięto także „Hajdamaków” Szewczenki. Wreszcie twierdził, że polityka ministerjum oświaty musi wywoływać w najszerszych kołach niepokój o podstawy kultury polskiej.

W odpowiedzi referent senator Ehrenkreutz oświadczył, że w Liście Pasterskim jest widoczny niezyczliwy stosunek episkopatu do „Legionu Młodych”, ale demokraci starego rządu, do którego i on się zalicza, którzy nie zastraszają się Listu Pasterskiego, zwracają się do rządu z prośbą o pomoc i opiekę dla tej młodzieży.

Ten ustęp przemówienia Ehrenkreutza przyjął klub B. B. bardzo żywymi oklaskami.

Następnie przyjęto budżet ministerjum rolnictwa. Z licznych wystąpień zwróciły uwagę cyfry, przytoczone przez senatora Wankowicza a dotyczące naszego rolnictwa. Otóż zadłużenie rolnictwa wynosi obecnie około 5 miliardów złotych, tj. tyle, ile wynosił cały dług państwowy przed spadkiem dolara. (w)

### OPOZYCJA OPUSZCZA OBRADY KOMISJI REGULAMINOWEJ

Warszawa. (Tel. wł.). Na zakończenie obrad w komisji regulaminowej

Senatu senator Jundził wniósł rezolucję, która jednakże nie dotyczyła kwestii zasadniczej w sprawie odwołania się sen. Głębińskiego od przywołania go do porządku w Senacie przez marszałka Raczkiewicza, ale postawiła w sprawie też konstytucyjnych i obrad nad nimi. Przeciwno tej rezolucji wypowiedzieli się przedstawiciele

opozycji, a senator Woźnicki oświadczył, że klub jego w razie poddania tej rezolucji pod głosowanie opuści salę obrad.

Ponieważ rezolucję przewodniczący mimo to poddał pod głosowanie przedstawiciele klubu narodowego, ludowców i PPS. opuścili salę obrad. (w)



Defilada Heimwehry austriackiej

W Wiedniu odbyła się defilada oddziałów Heimwehry przed kanclerzem Dollfussem i maj. Fey'em (na koniu). Heimwehra — jak wiadomo — przyczyniła się walcnie do stłumienia rewolucji socjalistycznej.

## Kłątwa kościelna na sali sądowej

Przykładne ukaranie świętokradców

Łódź, 1 marca.

W sądzie grodzkim w Łodzi toczyła się rozprawa przeciwko szajce świętokradców, wśród których znalazł się również żołnierz, szeregowiec 71 p. p. Bronisław Martuzalski. W nocy na 12 stycznia r. b. złoczyńcy włamali się do kościoła Serca Jezusowego przy ulicy Zgierskiej 117. Wylamali okno i dostawszy się do wnętrza skradli dwa kielichy złote, rozbili puszki z ofiarami, zabrali dywany, bieliznę kościelną, zegary i t. d. Policja po przeprowadzeniu dochodzenia aresztowała Bronisława Opasiaka, Stefana Mikołajczyka, Feliksa Makowskiego, Teodora Gawrońskiego, Józefa Gawrońskiego, Janinę Makowską i Bronisława Klintera, którzy jak ustalono brali udział w wyprawie łódzkiej Zandarmierja w kilka dni później aresztowała szeregowca Bronisława Martuzalskiego, który był przywódcą szajki.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wolski. Proboszcz parafii Serca Jezusowego prałat ks. Mirecki po złożeniu zeznań za zezwoleniem sądu wygłosił tekst kławy, a mianowicie: „Świętokradztwo podlega kławie kościelnej, zastrzeżonej przez Ojca św., od której nie może zwolnić żaden kapłan. Wyłączam winowajców ze społeczeństwa katolickiego, ipso facto za czyny spełnione”. Kłątwa wywarła na przestępcach ogromne wrażenie, mimo, że u-

siłowali pokryć je lekceważeniem.

Sąd wydał wyrok, na mocy którego skazani zostali Bronisław Martuzalski na 5 lat więzienia, Bronisław Opasiak na 4 lata więzienia, Stefan Mikołajczyk na 2 i pół roku więzienia, Teodor Gawroński na 3 lata więzienia i 2 000 zł

grzywny, Józef Gawroński na półtora roku więzienia oraz 500 zł grzywny, Janina Makowska na 1 rok więzienia, Bronisław Klinter na 6 miesięcy więzienia, Feliks Makowski został uniewinniony.

## Dwa sądy doraźne w Łodzi

Policja zlikwidowała trzy szajki bandytów

Łódź, 1 marca.

W tych dniach donosiliśmy o bandyckim napadzie na zagrodę Stanisława Musiała we wsi Jaśki. Policja wszczęła natychmiast energiczne śledztwo, w wyniku, którego aresztowano sprawców napadu Antoniego Kłodarskiego oraz 17-letniego Czesława Klaczyńskiego.

Dochodzenia przeciwko nim toczą się w trybie doraźnym.

Równocześnie policji udało się przychwycić 4 członków szajki bandyckiej: Jerzego Kuźwiaka z Wonnicy, Wojciecha Świłtała z Bogumłowa, Walentego Kosadkę, Michała Szymczaka i Jana Migdała, których osadzono w więzie-

niu. Prawdopodobnie staną oni również przed sądem doraźnym.

Po bardzo uciążliwych poszukiwaniach policja wpadła ponadto na trop sprawców bandyckiego napadu na zagrodę Władysława Łaszkiego we wsi Prosenie. Ujęci zostali mianowicie sprawcy tego napadu: Bronisław Michler i Andrzej Idzikowski obaj z Piotrkowa.

19 marca

Warszawa. (Tel. wł.). Kuratorja szkolne wydały polecenie, ustanawiające dzień 19 marca jako wolny od zajęć. (w)



## Wśród ryku motorów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Zakopane, w lutym.

W ubiegłą sobotę i niedzielę Zakopane żyło pod znakiem gorączki automobilowo - motocyklowej. Poraz piąty z rzędu w zwykłym czasie, t. j. 24-go lutego, urządzono zimowy raid automobilowy i wyścig na śnieżnym torze pod Tatrami. Wzięło w nim udział szereg znanych już z lat ubiegłych maszyn i kierowców a ponieważ warunki śnieżne i pogoda dopisały wspaniale, ciekawa ta impreza udała się doskonale. Po sobotnim zjeździe plakietowym do Zakopanego pod egidą krakowskiego autoklubu i motocyklowego oraz zakopiańskiej Komisji Sportowej — w cudowny niedzielny ranek tłumy widzów zalały zielone i białe trybuny drewniane, miejsca stojące, siedzące a nawet „wiszące“ bo płoty i dachy. Taką ilością ciekawych nie cieszyły się żadne zawody w tym roku, taką atrakcją stały się wyścigi i wariacje od wczesnych godzin motory.

Na tle białej śnieżnej i kapiącej się w słońcu panoramy tatrzańskiej fascynowały nas piękne limuzyny i wozy sportowe, zwinnie motocykle i podobne do zabawek barwne mocne wyścigówki. Wyścig rozpoczął się o godz. 11,30 startem wozów turystycznych: Adolf FINDER na „Lancii“, Władimir FORMANEK (Czechosłowacja) na wozie „Aero“ i p. ZACZYŃSKA na „Lancii“. Na cztery okrążenia toru najlepszy czas, bo 5,09 min. osiągnął p. Formanek z szybkością przeciętną 58 km., drugie miejsce zajął p. FINDER w czasie 5,12 min. z szybkością 57 km., trzecie p. ZACZYŃSKA 5,47 min. przy 51 km.

Następnie ruszyły na start motocykle, sześć maszyn równocześnie. Czesław GEMBAŁA (KKM) na „Nortonie“, Bathelt (Śląski Klub M.) na „Roudge“, Krysta (SKM) na „Roudge“, Barzycki na „Motosacoche“, Wronski (KKM) na „Gilette“ i Oskarbski na „Arielu“. Wobec tego, że dwóch zawodników wskutek zarzucenia odpadło, a dwóch innych jechało dość powoli, cała uwaga widzów skierowała się na znakomitych zawodników — Gembala, wielokrotnym zwycięzcę krakowskim i Bathelcie ze Śląska, którzy jechali w zawrotnym tempie i brali wiraże z brawurą i zuchwałością. Za prowadzącym do 4-go okrążenia Batheltem pędziła zwinna maszyna Gembala, który nie zdołał jednak pokonać przeciwnika. Wygrywa Bathelt w czasie 9,51 z przeciętną szybkością 74 km. na godz., co jest pewnego rodzaju rekordem na trudnym i śliskim torze śnieżnym. Drugie miejsce zajął Gembala (czas 9,54, szybkość 73), trzecie Barzycki (10,19), czwarte Oskarbski (17,53). Wyścig ten liczył aż 10 okrążeń.

Następnie stanęły na starcie maszyny sportowe: p. Przygodzki na polskim „Fiacie“ i poza konkursem p. Formanek na „Aero“, który wygrywa na sześć okrążeń w czasie 7,58 przy przeciętnej szybkości 56 km. Przygodzki ma czas 8,18 a szybkość 54 km. W drugiej części konkurencji wozów sportowych jada: inż. Weinschenk (OAC) na 120-konnym wspaniałym „Austro - Daimlerze“, Stefan Lubelski na „Austro - Daimlerze“ i Judasz, kierowca postać Dąbrowskiego, na kabrioletcie „Austro - Daimler“. Po sześciu okrążeniach najlepszy

czas zdobywa Judasz (7,13, przeciętna 62), który jechał nadzwyczaj spokojnie i pewnie, ślicznie biorąc trudne wiraże. Inż. Weinschenk uzyskał drugie miejsce, czas 7,15, szybkość 62 km. Trzecie miejsce zajął Lubelski (7,17, szybkość 61 km.).

Następnie rozpoczął się oczekiwany z wielkim napięciem mecz maszyn wyścigowych między Ripperem a Holujem na wozach „Bugatti“, którzy już w latach ubiegłych fascynowali publiczność zakopiańską na białym torze. Niebieski wóz Holuja i czerwona jak smok maszyna Rippera wyły na starcie niecierpliwie, koncentrując na sobie wszystkie spojrzenia. Zawodnicy mieli przebyć 10 okrążeń toru. Zaraz na początku Rippera zarzuciło na bandę, tak, iż stanął i długą chwilę wyszarpywał się ze śniegu. Dzięki temu Holuj uzyskał przewagę, której nie dał już sobie wydrzeć. W wspaniałym stylu i tempie zawodnicy mijali trybuny, natłoczone publicznością, która z zapartym oddechem śledziła morderczy „Schwung“ na wirażach i fontanny śniegu, lecące z pod kół, uzbrojonych w łańcuchy.

## Stare firmy ulegają likwidacji

Coraz więcej sklepów i biur do wynajęcia

Warszawa. (Tel. wł.). W ostatnich dniach zlikwidowano na terenie Warszawy około 20 sklepów jubilerskich. Wśród sklepów tych znajdują się znane firmy, które ongiś przeprowadzały kosztowne transakcje. Upadek firm został wywołany zupełnym brakiem zapotrzebowania na biżuterję.

Podobnie zaczyna się dziać w branży cukierniczej. O ile duże kawiarnie prosperują jako tako, o tyle małe cukiernieki są stale zwiżane. Przed kilku dniami została zamknięta istniejąca od kilkudziesięciu lat cukiernia przy rogu ulicy Złotej i Marszałkowskiej. Lokal jest do wynajęcia. Podobny los spotkał jedna z najstarszych kawiarni i restauracji Jackowskiego. Lokal ten jest również do wydzierżawienia.

Wogóle liczba sklepów do wynajęcia w Warszawie wzrasta z dniem każdym. Obecnie otrzymanie lokalu za cenę zwykłego komornego nie przedstawia żadnej trudności. Na ulicy Miodowej na szybach trzech wielkich lokalów sklepowych ukazywały się naklejki „Do wynajęcia“. Na ul. Marszałkowskiej liczba sklepów do wynajęcia powiększa się z dniem każdym. Lokal, za który na ulicy Kredytowej przed 5-ciu laty zapłacono 17 tysięcy dolarów odstępnego, jest obecnie do wynajęcia za komorne niższe od ustawowego.

## Kobieta - szpieg

Warszawa (PAT). W sądzie okr. zapadł wczoraj wyrok w procesie Anny Brochisówny i Henryka Badowskiego, oskarżonych o szpiegostwo. Na mocy wyroku Brochisówna została skazana na 2 lata więzienia, Badowskiego uniewinniono. Prokurator zapowiedział apelację.

Rozmawiali do świtu. Czekali ich walka ze światem. Najprzód musieli się rozprawić z Onslowem i Wedderburnem. Ona już teraz go nie opuści. Życie odsłoniło przed nią nowe horyzonty. Co z tego, jeżeli świat ich odlepie? W każdym razie będą wielkimi wyrzutkami. Triona wtórował jej w uniesieniu. Magna est veritas et praevaleret. Kochając się bez zastrzeżeń, będą szczęśliwi.

Kiedy w okienko zakradły się pierwsze brzaski świtu, zeszli nadół.

Ale rzeczy poszły innym biegiem niż przewidywali. Rowington napisał, że Onslow i Wedderburn zaniechali sprawy, radząc od siebie, żeby i oni jej nie poruszali. Lecz Triona i Oliwia były innego zdania i niebawem w „Timesie“ ukazał się list o pochodzeniu książki p. t. „Przez Krew i Śnieg“, podpisany przez Johna Briggsa. Parę innych pism dało o tem krótkie wzmianki i to było wszystko. Nikt nie okazał żywszego zainteresowania. Książka uległa już zapomnieniu. Wypadki rosyjskie z roku 1917 przeszły do historii. Tyle się nie miało interesowania co skandalami na dworze Katarzyny Wielkiej. Co obchodziło czytelników prawdziwe nazwisko

Charakter kierowców odbijał się w kierowaniu maszyn. Czerwony wóz Rippera podskakiwał, zarzucał, z dziką odwagą brał wiraże. Niebieski „Bugatti“ sunął spokojnie, równo, wysoko śpiwając pieśń motoru, sprawnie pracującego na rycynie. Zwycięzcą wyścigu został Holuj, uzyskując przeciętną 72 km. godz. czas 10 min. 16 sek. Drugi Ripper w czasie 10,53 z szybkością 68 km. Po właściwym wyścigu odbył się jeszcze skjöring za maszynami wyścigowymi. Narciarz Ochotnicki za Ripperem i Kuś za Holujem. Zrobiono jedno tylko okrążenie toru. Zwyciężyła para zawodników Ripper-Ochotnicki. Kuś wysypał się przed samą meta i musiał dobiec na nartach.

Przez długi czas po wyścigu tłumy widzów gromadziły się jeszcze przy wypoczywających na padoku maszynach, które troskliwie pokrywali kierowcy. Największy zachwyt budził przepiękny „Austro-Daimler“ bładzi zielony Weinschenska i błękitny zgrabny „Aero“; — największy podziw — rozstawiony na szerokiach osiach „Bugatti“. Do późnego wieczora o biały łańcuch gór odbijał się warkot motorów, zdala opowiadając o rannym wyścigu. Impreza ta zamknęła niejako długi szereg zawodów zimowych, bo też już i sezon ma się ku końcowi.

MARJA SANDOR.

## Po 130 latach

Warszawa. (Tel. wł.) Wychodząca od 130 lat „Gazeta Lwowska“ we Lwowie przestała wychodzić. (w.)

## Wypadek samolotów francuskich

Paryż. (Tel. wł.) Szalejąca od wczoraj w miejscowości Amguid wichura i orkan, połączony z trąbą powietrzną, zmusiły do przymusowego lądowania trzy samoloty francuskich wojsk kolonialnych, w których odbywała podróż inspekcyjną wojskowa komisja sztabowa.

Jeden z samolotów, w którym jechał generał Nogues wraz ze swoimi współpracownikami, wylądował szczęśliwie. Towarzyszący mu natomiast aparat został porwany przez wichurę i uderzony o ziemię, rozbijając się częściowo. Wszyscy pasażerowie w liczbie 5, w tem generał wojsk północno-afrykańskich Popinel odnieśli mniej lub więcej ciężkie obrażenia. Trzeci aparat, który był zakotwiczony, został porwany z ziemi i uniesiony w powietrze na wysokość kilku metrów. Doznał on poważniejszych uszkodzeń.

## Pod zarzutem zdrady stanu

Wiedeń. (Tel. wł.) Dochodzenia policyjne przeciwko aresztowanym przywódcom partii soc-dem. zostały ukończone. Akta odesłano już do sądu krajowego. Wszyscy członkowie naczelnego zarządu partii w liczbie 20 oskarżeni będą o zdradę stanu.

Za czterema członkami zarządu, którzy uciekli zagranicę, nie będą rozsyłane listy gończe.

## Zatrucie grzybami

Nowy Jork. (Tel. wł.) Jak donoszą z San Louis Obispo, na jednej z farm w miejscowości Arroyo Grande zatruto się grzybami przeszło 25 osób. Wszyscy zachorowali po spożyciu grzybów, które nazbierano w okolicznych lasach i ogrodach. Grzyby te wyrosły w wielkich ilościach po obfitych deszczach, jakie spadły w okolicy w ostatnich dniach. Dwie osoby zmarły w strasznych męczarniach. W związku z tem władze wydały specjalne zarządzenia, celem zapobieżenia dalszym zatruciom.

## Zatargi z krwawym wynikiem

Z kroniki wypadków dnia wczorajszego

Na ulicy Pamiątkowej 11 jeden z lokatorów eksmitował swą sublokatorkę 23-letnią Zofję Bednarkiewiczównę. Do szpitala do zatargu, podczas którego Bednarkiewiczówna została tak dotkliwie poturbowana, że opatryć ją musiało lekarskie pogotowie ratunkowe.

Do ostrego zatargu doszło wczoraj po południu w mieszkaniu p. Czesława Szczepańskiego na ul. Polanka 5 w pobliżu Żegrza. 33-letni ślusarz Szczepański miał jakieś rozrachunki z p. Grabarczykiem, od którego kupił parcelę, na której się pobudował. W toku zatargu Grabarczyk postrzelił Szcze-

pańskiego w pierś z rewolweru. Ciężko poranionego opatryło lekarskie pogotowie ratunkowe, poczem przewieziono go do szpitala miejskiego.

**Przepowiednia pogody na piątek:** Przeważnie pochmurno, rankiem miejscami mglisto. W pñ. połowie kraju niewielkie wyjaśnienia, w południowej miejscowości opady. We wschodnich dzielnicach nocą umiarkowany, w dzień lekki mróz. Poza tem po nocnych przymrozkach w dzień temperatura w pobliżu zera. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

W. J. LOCKE

## SZOFRER TRIONA

PRZEKŁAD  
AUTORYZOWANY Z ANGIELSKIEGO

(Dokończenie).

123)

Weszła na poddasze. Umieblowanie nędznej izdebki składało się z łózka polowego, prostej umywalni, krzesła i stołka, zaśmieconego okruszynami chleba i sera. Po kątach leżały stosy książek. Podłoga była goła. W sercu Oliwji wezbrała burza żalu, litości i miłości. Ona — ona skazała go na takie nędzne życie swoją małodusznością i brakiem serca. Ale nie powie mu o tem. Nie wywleczę na światło swojej hanby. — Wróciła do niego Przebaczyla.

Przyciskając go do siebie, szepnęła: — Och! Boże... gdybyś zginął... gdybyś zginął... to... to...

Triona krzyknął po dawnemu entuzjastycznie:

— Nic mnie nie zabije, bo zostałem stworzony dla ciebie, dla twojej miłości.

Triona i źródła, z których zaczerpnął treść do swojej świetnej powieści?

W miesiąc później niedoszły podwójny samobójca otrzymał długi list od swego wydawcy z takim zakończeniem: „Kiedy dostaniemy nową powieść Aleksandra Triona? Publiczność pyta i czeka?“

Pojednaną parą bawila tymczasem w Pendish, pozornie w oczekiwaniu na wyzdrowienie Myry, ale w rzeczywistości dlatego, że byli tu szczęśliwi. Przeżyli drugi miodowy miesiąc. Początkowo Oliwia myślała, że mąż wystąpi z garażu, ale on rzekł:

— Nie zacznę nowego okresu życia złamaniem słowa. Przyrzekłem Radnorowi, że zostanę u niego dopóty, dopóki nie wróci z podróży poślubnej.

— Ależ to donkiszoterja!

— Moja droga, tylko donkiszoterja jest coś warta w życiu.

Została więc przy męzu - szoferze i zajęła się doprowadzaniem go do formy.

List od wydawcy przeczytali razem. „Niema sensu — pisał Rowington — zaczynać ponownie pod nazwiskiem Briggsa. Oznajmiłeś pan światu, że Triona jest pańskim pseudonimem. A-

leksy Triona — to marka. Briggs — puste słowo.“

— Ma rację — zauważyła Oliwia. — Jak sobie życzysz. Ustępuję. Ale nie będziesz mi mogła zarzucić, że nie próbowałem uśmiercić Triona.

— Nie możesz. Los. I zresztą, mój drogi, ja nie znam żadnego Briggsa.

Siedzieli w bawiale, ozdobionej pamiątkami z dalekich mórz. Triona wziął pieszczotliwie do ręki różową muszlę i, śmiejąc się, przyłożył jej do ucha.

— Co słyszysz?

Słuchała chwilę, poczem oddała mu muszlę i patrząc mu w oczy, zaśmiała się głębokim, szczęśliwym śmiechem.

— Kochany, jeżeli chcesz, pojedziemy na jaką daleką wyspę.

— Chcesz? — wykrzyknął. — Dobrze. Napiszę książkę o piękności wszechświata i o tobie.

Weszła Myra, żeby nakryć do lunchu. Oliwia zerwała się i objęła ją za szyję.

— Myra, kochanie, pakuj rzeczy. Jędziemy jutro do Honolulu!

— Nie zdążymy, panienczko. Chyba pojutrze. Praczka odeśle bieliznę dopiero jutro wieczorem.

KONIEC.



# Na mistrzostwa Polski

przybyło już 41 pięściarzy z 7 okręgów

Wczoraj wieczorem rozpoczął się zjazd zawodników zamiejscowych, przyczem za wyjątkiem reprezentantów Pomorza i Łodzi, którzy przyjeżdżają dziś w południe, oraz Stanisławowa, który wogóle nie obsyła mistrzostw, przybyli wszyscy okręgi.

Z zapowiadanych przez nas pięściarzy nie stawiło się pięciu. Biały-stok przyjechał we czwórce, bez Kobrzyńskiego, pod kierownictwem p. Nowakowskiego. — Kraków przyjechał pięciu zawodników, bez Pancera. — Lublin — reprezentują wszyscy trzej zapowiedziani; kieruje nimi p. Lewandowski. — Łódź przyjechał bez Leoniaka, zresztą w komplecie (7) pod opieką p. Wójcika. — Śląsk nadesłał pod wodzą p. Dyrdy ósemkę, z Góreckim zamiast Jarząbkiem oraz bez Kowaczka. — Warszawa zjechała najliczniej, bo z zapowiedzianą jedynastką z p. Nałęczem na czele. — Wilno przysłało trzech bez Mirenowskiego pod kierownictwem p. Holowni.

Za wyjątkiem więc Jarząbka, ze Śląska, przybyli wszyscy poważniejsi zawodnicy. O ile z Pomorza i Łodzi przyjadą wszyscy zgłoszeni, stanie dziś do wagi poważna stawka 65 najlep-

szych pięściarzy ze wszystkich środowisk Polski.

Wszyscy przybyli zawodnicy jakoż kierownicy i sędziowie zamiejscowi zamieszkali w hotelu „Monopol”, w którym również odbędzie się badanie lekarskie i ważenie zawodników, poczynając od godz. 16, poczem nastąpi losowanie par.

Przypominamy, że walki rozpoczynają się dziś o godz. 20 w hali reprezentacyjnej P. W. K. (wz.)

## Dziś

operetka „Wesoła wojna” na kolonie letnie dla niezamożnych uczenie gimnazjum imienia gen. Zamoyskiej.

## Idea rasy i cele niemieckiej polityki na Wschodzie

Przypominamy, że dziś, 2 marca, o godz. 20-tej w sali XVII-tej Coll. Minus prof. U. P. dr. Mikołaj Rudnicki wygłosi w ramach Powszechnych Wykładów U. P. odczyt p. t. „Idea rasy i cele niemieckiej polityki na Wschodzie”. Wykład ilustrowany będzie przeźrocami. Wstęp na wykład 30 i 15 gr.

## Wiadomości potoczne

### KRONIKA MIEJSCOWA

\* Zgnieciono paluszki. Nieletni Kazimierz Adamski (ul. Patr. Jackowskiego nr 26) włożył rączkę do jakiegoś wózka, przyczem złamał jeden palec a zgniół drugi. Bojąca rączkę opatrzył lekarz Pogotowia Lekarskiego (55-55), poczem przewiózł małego Kazia do szpitala Św. Józefa. (kl.)

## Na krach lodowych

Moskwa. (PAT). Z pośród 545 rybaków, uniesionych na Morze Kaspijskie, dotychczas uratowano 79. Ponadto odnaleziono 259 rybaków na 4 wielkich krach lodowych. Zrzucono im z samolotów żywność i lekarstwa. Los pozostałych jest na razie nieznaną.

Energiczne poszukiwania i akcja ratunkowa z udziałem statków i samolotów trwają w dalszym ciągu.

## Sowiecki przemysł

Moskwa. (Tel. wł.) Sowiecki komisarz dla ciężkiego przemysłu osadził w areszcie szereg dyrektorów i inżynierów zakładów przemysłowych w dolinie kuźnieńskiej, którzy oskarżeni są o korupcję względnie o niedopilnowanie obowiązków dyrektor-skich.

Jak stwierdzono, wszystkie wyroby przemysłowe licznych tamtejszych zakładów były nie do użytku. Oskarżeni postawieni będą przed sąd cywilny.

## Z TEATRU

„Czwarty do bridge’a”, komedia w 3 aktach Adama Grzymały Siedleckiego. Teatr Polski. — Kilka uwag o wykonaniu.

Całe ustawienie teatralne tej barwnej i zajmującej sztuki zasadza się na roli starego Denhella. Jest to figura prowadząca. Prowadząca w znaczeniu technicznym i każdym innym. Prowadząca do tego stopnia, że nietylko współgrający muszą iść za tym uwodzącym emerytem i w nim szukać oparcia, lecz sztuka cała pójdzie tam, gdzie on ją zaprowadzi. U nas gra Denhella p. Zygmunt Noskowski, aktor charakterystyczny o dyskretnym, ale mocnej sile komizmu, jak wiadomo. Dzięki temu groteska, w jakiej widzi Siedlecki Denhella, wyszła umiarkowanie, a przeciw zabawnie, równocześnie zaś nie zabrnęły w narzutowy ton chwile sentymentalne — te, w których stary Lampart niby — te, w których stary Lampart niby do odczuwa skrucie i zabiera się do wielce spóźnionej ekspiacji za to, iż zmarnował życie żonie i omal córki tak samo nie urządził.

Gdyby szło o mój smak, to wogóle skreśliłbym zakończenie w ten sposób, aby ostatnim słowem sztuki był radodny wykrzyk Kamili, lecącej za scednosny objęcia Boby’ego. Teraz jest niem smętne przypomnienie, że dzisiaj

## RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce” wyświetla film pod tyt. „Cesarzowa i ja”. Akcja rozgrywa się w Paryżu za czasów Trzeciego Cesarstwa, a dwór i historyczne postacie, jak to bywa w operetce, potraktowane są z groteskowym zacięciem, bez należytej historii atencji. „Casus belli” całej intrygi stanowi zgubiona podwiązka. Zgubiła ją wprawdzie tylko nadworna fryzjerka, ale zguba nie była jej własnością, lecz samowolną pożyczką z garderoby jej cesarskiej mości. Wytworny książę Campo Formio znajduje podwiązkę i goni jej właścicielkę, a w pogoni spada z konia i rozbija się boleśnie. Medycy wróżą mu śmierć a przy łóżu umierającego piękna fryzjerka śpiewa sentymentalną piosenkę. Po przyścinu do zdrowia książę poszukuje śpiączki, a mylnie ślady prowadzi go do pokojów cesarzowej. Powstaje pytanie: cesarzowa, czy jej fryzjerka? Na szczególne kwestia zostaje rozwiązana szczęśliwie, bo nawet odpalony konkurent fryzjerki znajduje satysfakcję w awansie. — Środowisko przedstawione jest z przepychem: wspaniałe polowania z naganą, sceny dworskie, przedstawione w wielkiej operze, sprawiają niezapomniane wrażenie. Reżyserja świetnie wykorzystala wszystkie afekty. Zabawne epizody: doskonała łacińska piosenka medyków, koncert siostrzenic cesarskich; śmieszne postacie z adjutantem, pobrzakującym efektownie na orderach, na czele — urozmaicają akcję wesołej, lekkiej komedii muzycznej. Liljana Harvey w roli swawolnej fryzjerki jest, jak zawsze, rozkoszną ruchliwą, pełną życia. Role zakochanego księcia gra Ch Boyer. Zabawny w roli odpalonego konkurenta jest P. Brasseur. Miły i artystycznie wykonany film napewno zyska sobie wielkie powodzenie u publiczności.

Nadprogram — bardzo interesujący i aktualny tygodnik filmowy Foxa. Na premierze przed wyświetleniem filmu grała orkiestra, złożona z bezrobotnych muzyków pod dyktando B. Kubjka. (ver.)

Kino „Moja” (dawn. „Odeon”) wyświetla film p. t. „Przygoda miłosna”. Treścią interesującej historii jest romans damy z ubogim młodzieńcem. Zaniebawiana przez męża szuka ona emocjonujących przygód. Udaje pokojówkę i pozyskuje miłość sympatycznego rzemieślnika. Młodzieniec nie podeirzewając mistyfikacji, chce się z nią ożenić. Myśląc, że znajduje w tem małżeństwie szczęście, bohaterka zdecydowana jest rozwieść się z mężem. Ael, gdy wyjawia swe incognito, młodzieniec zdaje sobie sprawę, że nie potrafiłby dać szczęścia przyzwyczajonej do zbytku kobiecie i wpływa, aby pogodziła się z mężem. Film utrzymany jest w miłym i pogodnym nastroju; urozmaicają go scenki humorystyczne. Jean Prejean, który gra tu główną rolę, śpiewa szereg miłych piosenek. Jego partnerką jest uroczą Mary Glory.

Nadprogram — tygodnik i wesoła groteska rysunkowa. (ver.)

Kino „Wilsena” wyświetla film pod tyt. „Raj podłotków”. „Rajem podłotków” jest żeńskie gimnazjum w Paganowie, w którym siódmoklasistki ciosają kolki na głowie młodego, przystojnego, ale nieporadnego i zaniedbanego w ubraniu nauczyciela. W tych fletach, platanych nauczycielowi, rej wodzi przystojny podłotek Vera. Nauczyciel zakochał się w Verze, ale

## METROPOLIS

# 14 LIPCA

DZIŚ PREMIERA

Port. 1013

zdobywa jej serduszko dopiero wtedy, gdy przez krótki pobyt w Pradze zamienia się w eleganckiego i wytwornego młodzieńca. Osia komedijki jest oczywiście Anny Ondra (wykonawczyni roli Very) która swym niezwykłym temperamentem, wesołością i humorem robi ruch, dając komedijce tempo. Każdemu, kto się chce uśmiać gorąco polecamy „Raj podłotków”. (Sz.)

Kino „Renaissance” wyświetla film p. t. „Eskadra straceńców”. Trzej lotnicy przyjaciele — Gibson, Red i Woody po ukończeniu wojny angażują się do Hollywood do robienia niebezpiecznych zdjęć lotniczych. Reżyser wytworni von Fürst, dopatrując się w Gibsonie swego rywala, uszkadza jego samolot, na którym przez przypadek ginie Woody. Red, mszcząc się za Woody’ego, przypadkiem zabija von Fürsta. Gibson, chcąc ocalić Reda przed konsekwencjami, bierze trupa von Fürsta i powoduje katastrofę, w której sam ginie.

Film obfituje w sceny mocne i efektowne. Na podkreślenie zasługuje jego dobra obsada aktorska: Ryszard Dix, Bob Armstrong, Joel Mac Crea, Mary Astor, Dorota Jordan i Eryk von Siroheim. (Sz.)

## TEATRY

### Z Teatru Wielkiego

Dziś po raz drugi operetka Jana Straussa „Wesoła wojna”. Crysty do-chód nrzeznacza się na kolonie letnie dla niezamożnych uczenie gimnazjum im. gen. Zamoyskiej.

### W sobotę „Aida” z Platówną i Majem

Przed zakończeniem oficjalnego sezonu operowego, który kończy się z dniem 15 marca, dyrekcja przystąpiła do wznowienia wielkiej opery Verdi’ego „Aida”, która zawsze cieszyła się wielkim powodzeniem. Wznowienie „Aidy” nastąpi w sobotę, dnia 3 bm.

W sobotnim przedstawieniu wystąpią gościnnie znakomita sopranistka Franciszka Platówna (Aida) i znany nam dobrze baryton Eugenjusz Maj (Amonatro).

### Z Teatru Polskiego

Dziś najnowsza komedia Adama Grzymały Siedleckiego „Czwarty do bridge’a”. Jutro arcykomiczna krotkoczwila w przeróbce K. Szuberta „Ciapcius”.

## Koła tramwaju zmasakrowały dziecko

Straszny wypadek w Łodzi

Łódź (Tel. wł.) Przy zbiegu ul. Cmentarnej i 11 Listopada 4-letnia Irena Rorzucka wyrwała się z rąk matki i wpadła wprost pod tramwaj

nr. 3. Koła tramwaju zmasakrowały dziecko, które zanim zdążono przywołać pogotowie lekarskie zmarło w strasznych męczarniach.

danie wirtuozowskie i publiczność odrazu się w niem zorientowała. Śmiało się co moment, ciesząc się postacią, którą Siedlecki obmyślił dla „Czwartego” jako środek ciężkości, a która istotnie utrzymuje sztukę w kapitalnej równowadze dzięki przezorności i smakowi, z jakim została postawiona.

P. Koronkiewiczówna ma w sam raz tyle życia, wdzięku a także wiarygodnej lekki. ile Kamili potrzeba jako kobiecie. Mogłaby trochę podkreślić, że ta uroczą dziewczyną jest również zapalona studentka medycyny i przyszłą lekarzką. Kamila sama uważa się po równi za przyszłą żonę i za przyszłą asystentkę swego chirurga. Siedlecki umyślnie wstawił parę momentów, w których kochankowie są względem siebie kolegami i mogą porozumiewać się rzeczowo, tonem krótkim, wolnym od czułości. Byłoby to dobre urozmaicenie i charakterystyczna kropka współczesności.

P. Bogusławski daje coraz nowe dowody, że dużo skorzystał z pracy na innych scenach, gdzie jakby się wyspecjalizował w „ciepłym” tonie. Bierze go czysto i utrzymuje bez odchyleń, charakteryzuje postać oszczędnie, dobrymi środkami aktorskiej techniki Siedlecki byłby pewnie zadowolony, że przeciwcy Cyprjan zajął właściwe miejsce w kwartecie „Czwartego”. Bo duże jest majsterstwo w postawieniu

przez Siedleckiego tej figury. Zrazu myślimy, że to rodzaj operowego „powiernika”, który obija się po scenie tylko na to, aby bohaterowie mieli do kogo śpiewać swoje arje. A na końcu wychodzi, że to również człowiek cały, że ma swój ważny udział w treści sztuki i że w ramach jej zdarzeń i jego los także się rozegrał.

W p. Ziejewskim, który gra Boby’ego, nikt chyba nie pozna, że to niedawny Fikalski z „Domu otwartego”. W rytmie, w jakim mówi, wyczuwamy, że to, co ma powiedzieć, myśli po angielsku, a na polskie przekłada. Sylwetka fizyczna pełna wrazu w postawie i ruchach; oczywiście sportowiec, przytem człowiek stanowczy, zrównoważony, opanowany. Okazuje się, że mamy amanta charakterystycznego o pięknej skali od farsy do dramatu. Boby zostanie widzom w oku i w pamięci.

Starannie opracował „Czwartego” p. Korecki, obmyślił sytuację logicznie i efektownie. Można by skrócić jedną i drugą pauzę, oraz tempo nieco przyspieszyć. Gdy mamy do czynienia z komedją, to ruch sztuki może zamknąć się w granicach między „allegro” i conajwyżej „andante”. Wszelkie „grave” i „lento” należą do innej teatralnej rodziny.

WITOLD NOSKOWSKI.



# Manja „generalska“ Żyda

Warszawa. (Tel. wł.) Znany na gruncie Warszawy manjak, Dawid Reinhold, z pochodzenia Żyd, który stale występował w lokalach publicznych jako generał, został przed paru dniami wypuszczony z zakładu dla umysłowo chorych i ponowił swe występy.

Trzy dni temu polecił policjantowi przy zbiegu Chmielnej i Nowego Świata, zatrzymać jakiegoś nieznanego, o którym oświadczył, że jest zamachowcem na życie... Mussoliniego. — Onegdaj przybył do lokalu nocnego „Adria” i rozkazał wszystkim ofice-

rom niezwłocznie... zameldować się u niego.

W szeregu lokalach zażądał od gospodarzy okazania prawa na prowadzenie przedsiębiorstwa z... grami hazardowymi.

„Generał” zmienił obecnie swój mundur. Mianowicie, zdjął srebrne naszytki, które przeszył na czapkę. — Wczoraj wieczorem zjawiał się na dworcu głównym z wielką walizką, polecając zarezerwować dla siebie przedział pierwszej klasy do Moskwy, w związku z wyjazdem na rokowania o traktat mniejszościowy z Z. S. S. R.



Z pracowni artystów poznańskich. — Piękna rzeźba Rudolfa Alznera, wykonana w klasie prof. Wysockiego w Poznańskiej Szkole Sztuk Zdobniczych.

## Zachorował — otrzymał nakaz płatniczy

Z Czeladzi donoszą o następującym wypadku:

Do p. N., emeryta, woźny urzędu skarbowego przyniósł nakaz podatkowy, opiewający na sumę 24 złotych. Biedak, który ze swej kilkunastozłotowej emerytury nie może wyżyć a czynsz mieszkaniowy odplaca gospodarzowi pracą — tak ciężko przejął się wezwaniem, że bardzo poważnie zaniemógł.

## SPORT

### Hokej na lodzie

„Sasketon Quakers” — „Rangers” 4:0 (3:0, 1:0, 0:0) Ponowna zdecydowana porażka wicemistrza świata, odniesiona w Monachjum.

### Życie organizacyjne

Walne zebranie K. S. „H. Cegielski” po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrało nowy w następującym

składzie pp.: prezes — Kurzewski, wiceprezesi — inż. Tatała i Przybylski, sekretarz — Kaczmarek (zast. Koralewski), skarbnik — Budziński (Paul) gospodarz — Szczepaniak (Foerster), lawnicy — Kotterba, Gumny, Leracz, Ostaszewski i Pawłowski, referent młodszy — Szodrowski, bibliotekarz — Lucki (Miklasik), kierownicy oddziałów pp.: piłki nożnej — Bogusz, ciężko-atlet — Spychała, tenisowego — inż. Gajczak, pływackiego — Szczepaniak, pięściarskiego — Cieślczak, lekko-atletycznego — Mazurek kolarskiego — Jerszyński, strzeleckiego — Szalczyk, gier — Józwiak, szach. — Kutzner, komisja rewizyjna — Pawłowski K., Ostryniewicz i Grajkowski. (sz.)

## KRONIKA GOSPODARCZA GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 1. 3. 1934 r.

### Dewizy:

trans. sprzed. kup

Belgia	123.80	124.11	123.49
Gdańsk	172.05	173.48	172.62
Holandja	357.10	358.00	356.20
London	26.93—26.94	27.07	26.80
Nowy Jork czek	5.31 1/2	5.34 1/2	5.29
Nowy Jork kabel	5.32	5.35	5.29
Oslo	135.50	136.15	134.85
Paryż	34.94	35.03	34.85
Praga	22.00	22.05	21.95
Sztokholm	139.10	139.80	138.40
Szwajcaria	171.50	171.93	171.07
Włochy	45.60—45.55	45.69	45.45
Berlin		210.40	

Tendencja niejednolita.

### Papiery wartościowe i obligacje:

5% poz. konwers.	57.15—58.00
5% poz. kolejowa	54.75
6% poz. dolarowa	68.88—69.00
7% poz. stabiliz.	57.50—57.75
w drobnych	58.00

Tendencja mocniejsza.

### Akcja w złotych:

Bank Polski	85.00—84.50—84.75
Starachowice	10.55—10.60

Lilpop . . . . . 11.50  
Haberbusch . . . . . 37.25  
Tendencja niejednolita.

## PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 1. 3. 1934 r.

Pszenna march.	76—77 kg fr Berlin	196,00—190,00
Tendencja spokojna.		
Zyto march.	73 kg fr Berlin	151,00—158,00
Tendencja spokojna.		
Jęczmień browarowy dobry fr Berlin		176,00—183,00
Tendencja stała		
Jęczmień browarowy dobry od st march		167,00—174,00
Tendencja stała		
Jęczmień ary średni gat i jakości fr Berlin		165,00—173,00
Tendencja stała		
Jęczmień jary średni gat i jakości od stacji march		156,00—161,00
Tendencja stała		
Owies march fr Berlin		144,00—152,00
Tendencja spokojna		
Owies march od st march		135,00—141,00
Tendencja spokojna		
Mąka pszenna wyb krajowa (0—41%)		32,25—33,25
Tendencja spokojna		
Mąka pszenna przedniej jakości (0—50%)		31,25—32,25
Tendencja spokojna		
Mąka pszenna krajowa wyborowa (41—70%)		—
Mąka żytnia (0—70%)		22,30—23,30
Tendencja spokojna		
Otręby pszenne		12,00—12,20
Tendencja spokojna		
Otręby żytnie		10,50—10,80
Tendencja spokojna		
Groch Victoria		40,00—45,00
Groch drobny jadalny		30,00—35,00
Groch pastewny		19,00—22,00
Peluszka		16,00—17,00
Bób		16,50—18,50
Wyka		15,00—16,00
Łubin niebieski		13,00—13,50
Łubin żółty		16,00—16,75
Seradela nowa		13,00—20,00
Kuchy Inianc 37%		12,10—12,0
Kuchy orzecha ziemn. 50%		10,00—10,10
Kuchy mielone %		10,80—10,70
Wytłoki suche		10,10—
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg		8,80—8,80
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin		9,20—9,30
Płatki ziemniaczane		14,30—14,90
Ziemniaki jadalne białe		1,30—1,40
Ziemniaki czerwone		1,40—1,50
Ziemniaki inne 26lte		1,70—1,85
ziemiaki fabr. za funt w fg.		9,00
loco fabryka		—
ziemiaki fabr. za funt w wolnych obrotach		7 3/4—8 1/4
Ogólna tendencja spokojna.		

### Notowania dewiz z dnia 1 marca 1934

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w złotych	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londonie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	5	=	100 zł	—	57,76	47,22	26,93	18,87	—	461,—	58,92	79,15
Poznań	5	=	100 zł	—	57,76	47,22	26,93	18,87	—	461,—	58,92	79,15
Gdańsk	5	=	100 Gd gld	173,05	—	—	—	—	—	—	—	—
Berlin	4	=	100 R. M.	210,40	121,48	—	12,78	39,60	602,—	957,—	122,67	166,75
Belgia	3 1/2	=	100 belg	123,80	71,48	—	21,73	23,23	354,—	—	72,25	—
Bukareszt	6	=	100 l.	—	—	2,488	5 1/8,—	—	15,15	—	3,05	—
Budapeszt	4 1/2	=	100 pengo	—	—	—	24,75	—	—	—	—	124,29
Holandja	2 1/2	=	100 gld. hol.	357,10	206,16	168,88	7 3/8,—	67,15	10,22	16,24	203,90	128,30
Kopenhaga	3	=	100 k. d.	293,88	69,20	56,34	2,39	22,70	—	518,—	70,20	94,75
London	2	=	1 funt szterl.	26,93	15,53	12,72	—	5,07	77,25	122,50	15,70	21,34
Nowy Jork	2	=	1 dolar	5,32	306,94	2,612	506,—	—	15,23	24,20	310,—	421,—
Paryż	3	=	100 fr franc.	34,94	20,17	16,50	77,03	6,57	—	158,75	20,37	27,22
Praga	3 1/2	=	100 k. cz.	22,00	12,71	10,33	122,—	4,15	63,10	—	12,84	17,44
Rzym	3 1/2	=	100 l.	45,60	—	21,63	59,13	8,56	130,90	—	26,65	—
Szwajcaria	2	=	100 fr. szwajc.	171,50	99,02	80,93	15,71	32,25	490,—	—	—	—
Sztokholm	3	=	100 szw.	139,10	80,20	61,63	19,39	26,20	—	633,—	80,95	—
Wiedeń	5	=	100 szyling.	—	—	47,20	18,32	18,90	—	569,90	73,30	—

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2305, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

### 2. PIENIĄDZ

#### Pożyczki w wysokości 15—20 000 zł

poszukuje się na I hipotekę na 100 morgowy kompleks łąk podmiejskich. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod dg 1076

#### Kaucję

do 15 000 da były dyrektor handl. z akad. wykształceniem za otrzymanie posady lub wstąpi do dobrze prosperującej spółki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 726

### 6. OŻENKI

#### Ułatwie

zapoznanie z panią lat 22, bardzo ładną szatynką, miłą, zgrabną, z lepszej rodziny, wykształconą, muzykalną i gospodarną w celu matrymonialnym. Majątek zapewniony w rzeczywistości, także gotówka. Panowie kulturalni, z wykształceniem, na pewnym stanowisku, do lat 35, którym zależy na idealnym małżeństwie, zechcą się zgłosić do Kurjera Pozn. pod zg 29 718 nieanonimowo. Rzecz traktuje się poważnie, dyskretnie i honorowo.

### 7. SPRZEDAŻE

#### Limuzyna

starszy typ, czterodrzwiowa 50 zł. Dąbrowskiego 70, m. 14 portj. 1012

#### Pianino

mało używane sprzedam 1 400 zł za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 568

#### Motor

elektryczny 10 k. m. 220 volt, prąd zmienny tania na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 778

#### Podarki

imieninowe praktyczne tania „Lamus”. Strzelecka 1. Pg 2 557-53.428

#### Pianino

sprzedam. Wały Jana III 12, mieszkanie 26. zdg 29 553

#### Mebel

najtaniej J. Baranowski Poznań. Podgórna 13. Pr 2519-23 59

#### Fortepian

sprzedam. Kraszewskiego 5 — 5 zdg 29 612

### Resztówka

350 morg blisko Poznania, prima zabudowania, decydowanemu gotówka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 533

### Rower

damski sprzedam „Orzeł”. Słowackiego 38. zdg 20 535

### Wózek

dziecięcy w b. dobrym stanie tania. Traugutta 21, m. 20. zdg 29 640

### Samochód

sprzedam mały 4 osob. limuzynę marki Opel 4/20 jak nowa. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 123

### 23. ROZMAITE

#### Kapelusze

na sezon wiosenny poleca i prębia podług najnowszych modeli Julja Mayer, Wodna 22. zdr 29 766

#### Kto

wypożyczy samca — Foxterriera ostrywego (Wire paired fox-terriers) czystej rasy? Oferty Kurjer Poznański zdr 29 946

### Shukam

okazji zabrania kilku sztuk mebli autem z Torunia do Poznania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 29 764

### Głała

śwedenie oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórną usuwa krem Lamin-Age (z kognikiem). Idealny nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka. ng 4726

### Koldry — Dywany czyści

firany pierze i przeży tario i dobrze. Farbiarnia Proebstla, Strzelecka 1. Podgórna 10, Ratajczyka 34. Dąbrowskiego 3, Kraszewskiego 17. Pg 3 055-9.3

### Wykonuję

wszelką garderobę damską, najnowsze mody, tania. Wielka 17, m. 13, front. zdg 29 779

### 2 'ZUKA' POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

### Marszantka

kilka lat praktyki, siła pierwsz. poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 465.

### Meżczyzna

50-letni, sumienny, uczciwy, niekarany, antyalkoholik, znajdujący się z 54-letnią żoną w skrajnie nieprzewinionej niedzy prosi w posadę stróża lub inną pracę. Władam polskiem i niemieckim językiem. Łaskawe oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 29 695

### Panienska

lat 15, z dobrym świadectwem szkolnym poszukuje posady zaraz Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 589

### Krawcowa

domowa szuka posady. Długocletnia praktyka. Pierwszorzędne szyć i krój. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 774

### Dziewczyna

ze wsi, pracowita, ucziwa do pomocy pani poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 692

### Młodszy

urzędnik gospodarczy lub podwózkowy, kawaler, wybitny fachowiec, wielka rutyna, polno-hodowlano-weterynaryjna, energiczny, pracowity i bardzo sumienny wolny od 15. II. lub 1 kwietnia. Łaskawe oferty upraszam kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 28 571

### Samodzielna

krawcowa domowa 2 dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 690

### Posługi

z gotowaniem lub bez poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 29 418

### Posługaczka

młoda przyjmie zaraz posługę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 769

### Panienska

z prowincji do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 588

### Posługaczka

poszukuje posługi na przedpołudnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 605

### Poszukuję

posługi popołudniowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 664

### 28. ROZRYWKA

#### Czarująca

Anny Ondra w najwytowniejszym arcyplikantnym filmie. Kino „Sfinks”. Pr 3277-53.492 portjer 1008

### Przedpłata

na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencji w miesiące zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczno 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwięcej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłusto) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstaje wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkościątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconej danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149